

TC-OR-5540-109

Ujazdów - Warszawa /Łazienki/

zwierzyniec

Tańska Klementyna: Dziennik Franc. Krasińskiej. Bibl. Nar. Kraków 1929 str 95.

...między Szulcem i Ujazdowem, zsunąwszy się z góry, na której leży cała Warszawa, jest równe pole zbożem zasiewane /dziś Łazienki/; to pole książę Radziwiłł ogrodzić kazał, i to ogrodzeniem prześlicznem, z herbami i napisami. Wpśród tego pola wystawiono zieloną altanę żelazną / tę altanę do r. 1823 widzieć można było w Łazienkowskim lasku p. aut./, na wszystkie strony otwartą, rogatkami żelaznymi przeciw dzikiemu zwierzowi obronioną; wewnątrz jak na dole tak w górze zielonym aksamitem były wybita, a dno przedniemi krzyżakami /Cenniejszy gatunek lisich futer/ wysłane. Tam wszedł król z królewicem; dla przedniejszych panów było miejsce wyniesione koło altany, niedźwiedziami zasła-

ne, a dla dam i reszty panów amfiteatr, z obu stron ogrodzony; cały był pełny; przyległe góry zupełnie okryte ciekawym ludem. Tem piękniejszy był widok, iż zostawiwszy plac wolny koło altany, dalej wysadzono drzewami ulic kilkanaście; wysokie sosny wizerunek prawdziwego lasu przedstawiały...

... za danym znakiem z rogów i trąb myśliwskich, z miejsc, gdzie zwierza trzymali strzelcy księcia Radziwiłła, puszczone ośmiu łośów, trzech niedźwiedzi, wilków dwudziestu i pięciu i dzików dwudziestu trzech. Psy wyuczone przez kinieje napędzały zwierza przed altanę; ani podobieństwo opisać tego ryku, tej psów i dzikiego zwierza zajadłości, krzyku niewiast, tej całej wrzawy; król strzelając z altany, sam ubił trzech dzików, pod strzałami królewica padło kilkanaście zwierza, a niedźwiedzia jednego wziął na oszczep, co jest rzadkiej siły i zręczności dowodem... Przeciągnęła się ta zabawa aż do czwartej po południu; rozdawano mięsiwa, ciasta i różne rozgrzewające napoje; strzelców i strażników ks. Radziwiłła było 84, w barwę jego suto przybranych, ze strzelbą i dzidami... Bardzo wiele wierszy łacińskich i polskich napisano na to polowanie /17.I.1760 r./